

KURJER WARSZAWSKI.

D. 6. Sierpnia. — Rok 1844.
Wtorek.

№ 208. Jutro, Św. Kajetan.
Wsch: słońce g. 4, m. 35, Zach: g. 7, m. 25.

Dziś w Kościele Archikatedralnym Ś. JANA po Nieszporach, JW. JX. Pawłowski Biskup Płocki będzie udzielał SAKRAMENT Bierzmowania. Jutro w Kościele XX. Kapucynów odbywać się będzie solenne całodzienné Nabieżeństwo, na cześć Sgo KAJETANA Wyznawcy, Patrona OPATRZNOŚCI.

Wedle odebranej wczoraj o godz. 4tej z wieczornéj wiadomości z Zawichostu, woda na Wiśle pod tem miastem od 3go do godz. 7 1/2: wczoraj do dała 4go b. m. a wysokości stop 9 cali 10, poradziła się na nowo do wysokości stop 12 nad zero. Magistrat Warsz. ostrzeżo zawiadamiając o tem mieszkańców okolic nadwiślańskich, aby na ten przypadek, gdyby znowu podniesienie się wody na Wiśle pod Warszawą nastąpić miało, wczornie obmyśleć mogli stosowne środki bezpieczeństwa. — Dajś wysokość wody na Wiśle pod Warsz. st: 11 c. 6. — Dla Nadwiślań po dzień wczorajszj wniezione do Kasy Komitetu składki, uczyniły zł. 40,791 gr. 15. W lokalach na ten cel przeznaczonych znajdowało w nocy przysługę osób 388, otrzymało obiadu 550. — Składki dla Nadwiślań złożone w Redakcji Kurjera po dzień 4ty b. m., wynoszą w ogółe zł. 3,401. Wczoraj złożono w tejże Redakcji: T. G. zł. 70; D. S. zł. 6 gr. 20; B. zł. 8. Z onegdajszego widowiska w Powązkach danego przez Panią Walter z domu Branek, zł. 66, cały dochód po odtrąceniu dziennego wydatku. Zgromadzenie Ciesielskiej Akademii Lakierniczej, zł. 50. W Panna Mał: Al: wzniosła widokiem niebezpieczeństwa powodzą spowodowaną, uamysliła uskutecznić iską piękną robotę ręczną, i takową spieniężyć na korzyść powodzą dotkniętych nadwiślań. Zebrana z tego źródła kwota złp. 149, złożyla w Redakcji Kurjera. — Dyrektor Poczty w Królestwie Polsk., Rzeszywisty Radea Staun Xy Golicyn, przybył do Warszawy. — Dyrekcja Ubezpieczeń, zawiadamia Osoby handlujące, że na mocy upoważnienia Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duch. W-łóg w w-ntuchach z Warszawy do Berlina i Hamburga lub powrotnie spławianą, przyjmować będzie do ubezpieczenia na jedynym statku żeglownym do wysok. Rs. 24,000. —

Księgarnia S. Orgelbrandz przy ulicy Miodowej № 496, otrzymała nowe dzieła z Wilna: *Pamiętniki o rewolucji francuzi*, 2 tomy zł. 9. *Jemniusz Kapłana* skreślony przez K. Popys de Castres; tłumaczył z francuz. na polski K. S. D., 2 tomy, zł. 14. *Nauki o przykazaniach BOSKICH i KOŚCIELNYCH*, o Modlitwie, grzechach głównych i SAKRAMENTACH, ułożone przez 200 Kapłanów pod przewodnictwem X. Kossarta przełożonego w Seminarjum Sgo SULPICJUSZA, 3 tomy, zł. 20. *Agaton*, roman historyczny Wieland, z niemiec: przełożone przez J. Warakomskiego, 2 tomy, zł. 13 gr. 10. *Nowe Listy Williama Kobberta*, tłumaczył z francuz. K. S. D., zł. 6. *Przypadki Justa Syna rybaka*, Powiastka z podół Ludu, przez J. F., zł. 2 gr. 15. *Pieśni Litewskie*, przekładała Lutwika z *Pokiewia*, zł. 2 gr. 15. — Nowy Sklep Zegarmistrzowski otworzonym został na Krak. Przed: w domu W. Kirkowa, przez JP. Józefa Czermińskiego Ucznia Paryżskiego. Front zdobią 2 szklane przezroczyste cyferblaty z drobnym prawem na wzór niewidzialnym werkiem: jeden oznacza podziałki zwyczajnego zegaru na pół doby, to jest na godzin 12; drugi podziałkę całej doby, to jest na godzin 24, t. j. jak liczą w niektórych częściach *Włoch*, to jest od godz. 1ej do 24ej. Między wystawionemi zegarami, zajmnie ciekawość wszystkich drobniarzy zegarek którego werk mieści się w sygnecie zwyczajnej wielkości. — *Ezienki* pod Nrem 2814 (przy ulicy Dobrej) przy Moście po prawej ręce położone, dla wygody Szanownej Publiczności, otworzone zostały. — W Nr. 29 *Ziemiopina* Tygod. Rolnic. Technol. między innemi znajduje się: Turcips, brukiew, rze-pa. O kartoflach czerwono niebieskawo marmarowych, odznaczających się wielą dobrami przy-miatami. Surugat zwyczajnej brachy. Surugat chmiela. Srodek na wytopienie karaluchów. — Z dostrzeżeń Komety teraz pokazujać się, wykazanych w Paryżu, Bonn, i w Warszawie, mia-nowicie w dniach 7, 9, 26 Lipsa r. b., wyznaczono przybliżoną jej drogę. Pierwiastki tej drogi są:

Przejdzie Kometa przez punkt przysłoneczny nastąpi 19 Paździ. r. b. gdzie oddaloną będzie od słońca na 9 dziesiątych średniej odległości tegoż od ziemi, czyli na 19 milionów mil geogr.: Długość punktu przysłonecznego, to jest oddalenie kątowne tegoż punktu na ekliptyce od punktu równonocnego 182 stop: 57 minut. Długość węzła wstępującego, czyli oddalenie węzła od punktu równonocnego wiosennego 30 stop: 55 minut. Pochyłość drogi względem ekliptyki 48 stop: 36 min.: Kierunek biegu jest wsteczny t. i. od wschodu na zachód. Porównanie tej drogi z innemi dotąd znanymi okazuje: że terazniejsza Kometa jest gwiazdą nową. W lunecie ma postać obłoczku białego wyraźnego, będzie ona do początku a może i do połowy miesiąca Września u nas widzialną. W dniu jej odkrycia, to jest 7 Lipca, odległość jej od ziemi wynosiła 29 milionów mil geogr.; odległość ta do dnia 26 Lipca mało co zmieniła się, z przyczyny szczególnego położenia drogi Komety względem drogi ziemi; d. 1 b. m. wspomniona odległość wynosiła 31 milionów mil; teraz zaś Kometa oddala się od ziemi, a zbliża do słońca; d. 17 Września przejdzie przez równik i stanie się gwiazdą południową. Kometa przebiegła konstelacją *Herkulesa*; teraz znajduje się w *Wolarzu*; dnia 11 b. m. przejdzie blisko gwiazdy 1ej wielkości, zwanej *Arkturem*; w przyszłym miesiącu wejdzie w konstelację *Panny*, i zniknie w promieniach słońca. D. 30go Września przejdzie przez ekliptykę, i będzie w węzle zstępującym. D. 1 Paździ. przejdzie obok gwiazdy zodiakalnej. 1ej wielkości zwanej *Ktosem Panny*, i będzie blisko słońca po jego wschodniej stronie. D. 19 Paździ. doszedłszy na półkuli południowej do konstelacji *Węża* blisko *Kruka*, będzie najbliższą słońca, t. i. w punkcie przysłonecznym. Po przejściu tego punktu, Kometa zacznie znowu zbliżać się do ziemi; w początku Listopada będzie od niej o 36 milionów mil odległą. W drugiej połowie Listopada tak nisko pod równik wejdzie, że się nad poziom nasz nie wzniesie. Na półkuli południowej, iako to np. na Przylądku *Dobrej Nadziei* lub też w Nowej Holandji, wyrażnie w lunetach widzieć ją będą; gdyż Kometa do ziemi zbliży się o tyle, iż w połowie Grudnia odległość jej od nas wynosić będzie tylko 23 miliony mil, to

jest mniej o 8 milionów mil, niż w początku bieżącego miesiąca. Następnie, przebiegłszy konstelację *Centaura* i *Okrełu*, zacznie się coraz więcej od ziemi oddalać i pozornie zmniejszać. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po 1szym akcie *Cecylii*, J. Panna *Damsej*; po okoliczności Wstęsy. Po *Fabrykancie* Waszysey. Wkrótce daną będzie pierwszy raz Drama w 3 obrazach, *Okno na pierwszym piętrze*; nowe dzieło *Korzeniowskiego*.

Lat temu 5, czcigodny Właściciel majątności *Dąbrówka* w Powiecie Sieradzkim, W. Franciszek *Kobyłański*, miał obchodzić rzadki obrzęd swego złotego wesela, lecz jeszcze przed doczekaniem tej błogiej chwili, BÓG zabrał jego szanowną Małżonkę, a odtąd pozostały Mąż w głębokim smutku zostawał; weszłym miesiącem doczekawszy 92go roku życia, przeniósł się do wieczności, powszechnie żalowany przez licznych Przyjaciół, Sąsiadów, Domowników i Włościan. Na to uwielbienie zasłużył przez swą dobroć, łitość dla nieszczęśliwych, gościnność i mnogie przymioty serca. L.

Z *Płocka* 31 Lipca. — Jak w rozmaitych okolicach nad rzeką Wisłą położonych, tak i pod miastem *Płockiem*, wzbрана woda ogromne i nadzwyczajne zrzuciła szkody; a iakkolwiek samo miasto *Płock*, iako na górach stojące, wśród tak gwałtownej powodzi, niewiele jeszcze ucierpieć mogło, wszakże wieś *Radziwie*, po lewym brzegu *Wisły* na płaszczynie umieszczona, całkowicie ziętą i wodą zalaną została, tak dalece, że ta, aż pod same dachy domów dochodziła, a niektóre z nich podmyliła i zupełnie zniósła, przez co liczni tej wsi Włościanie, nawet na poddaszach nie mogąc utrzymać się, z całym swoim uniesionem mieniem i dobytkiem w pobliskich lasach schronienia szukać musieli. To smutne i okropne ich położenie, spowodowało łitościwych Obywateli miasta *Płocka*, że Ci z własnego popędu serca i szczerych istotnie chęci, zakupili kilka fur rozmaitych wiktuałów, iako to chleba, kaszy, maki i okras, i te kolejno, Włościanom wsi *Radziwie* w lasach ukrytych przesłali, przez co oni najpierwsze potrzeby życia zaspokoić mogli przynajmniej dopóty, dopóki, da BÓG, do swo-

ich własnych siedzib powrócić nieudolnia. Obok wsparcia Rolnikom wsi Radziwie w wiktualach udzielonego, odebrali także zasilek w gotowych funduszach biedni mi-szańcy miasta tutejszego, którzy mając swe domki przy górach nad Wisłą zawieszzone, oblaani wodą a ztąd pozbawieni możności zarobkowania, wsparcia i pomocy potrzebali, i istotnie na takowe zasłużyli; oby Najwyższy STWÓRCA, co rządzi narody i ich losami włada, raczył sownie wynagrodzić te czarne i wzrusze dusze, które wchodząc w nieszczęśliwe i smutne swych blźnich położenie, spieszny im ratunek noszą, i oczekiwanej nie odmawiają pomocy.

Anglja. — Parlament nie zostanie zamknięty, ale tylko nadowolny czas odrócony; między przyczynami znajduje się ta, że Sąd Izby Parów musi leższe rozstrzygnąć apelację *Okonelo*; mniemają, że sąd Izby Parów istniejący wyrok zatwierdzi.

Francja. — Zaraz po odróceniu izb, Minister handlu przedstawi Królowi do zatwierdzenia nowe zmiany w taryfie celowej. — W *Celte* aresztowano kilkadziesiąt wychodźców hiszpańskich, którzy bez paszportu oddali się z wskazanych sobie miejsc pobytu. — Handel cesarstwa *marokańskiego* szacują rocznie na 60 milionów franci. — Ministrowie po długiej naradzie mieli postanowić przesłać przez Pułkownika *Foy* (Faa) nowe zlecenia Marszałkowi *Bugeaud* (Buzio) — 27go z.m. we wszystkich Kościółach stolicy odbyło Nabożeństwo za dusze poległych bohaterów lipcowych. — Armja sycyńska liczy obecnie około 90,000 ludzi, lecz na przypadek wojny z Marokiem musi być znacznie wzmocniona, ponieważ Algierji nie można z zalog ogołocić. — Królowi *Elipowi* w podróży do Anglii, niezawodnie będzie towarzyszyć Marszałek *Soult* (Solt).

Hiszpanja. — Wyjazd rodziny Królew: z Barcelony oznaczony jest na 12go b.m., Królowa ma celony oinaszony udać się do Biskai, a ztąd do Madrytu. — W *Figueras* odkryto spisek stronników Pułkownika *Ametlar*, który w r. zeszłym w temie miście był na czele powstania. — Pan *Waszyngton Irwing* Pośel nadwyszajny Stauów Zjednocz: przy dworze hiszpańskim, przybył do Barcelony.

Szwecja. — Nowy Król przy terażniejszym rozpoczęciu obrad sejmowych, zasiadł na tronie, a w mowie swej oddał część zasługom i życia swego nieboszczyka Ojca; oświadczył oraz, że podany będzie (między innemi) projekt do nowego kodeksu karnego.

Turecja. — *Ibrahim Basza* 5go b.m. przybył z *Kairu* na dłuższy czas do *Alexandrii*. *Mahmed Ali* od kilka dni jest słaby. W *Alexandrii* wzmagą się cokolwiek morowa zaraza.

Rozmaitości. — Nie wiemy czy dużo *wina węgierskiego* przybędzie nam w tym roku z *Węgier*, ale co wody, to *Madziary* nadesłali nam dosyć, był to *Prysznic*, bez iakiego obejść byłoby się można długo. — Między niedawno ogłoszonymi szczegółami życia teraz tyle zasłużonego Ministra *Gizot* (Gizo) znajduje się, że gdy on w młodości swej a nawet i później miał zaczynać iaką pracę literacką, zawsze ukląkł przed swoją poborną Matką, i błagał z pokorą o jej błogostawieństwo. — Pewny Pan tak się przyzwyczaił czynić obietnice swej wysokiej protekcji każdemu, iż często-kroć nie zważał o co go proszą, pomimo iż nigdy nieodmawiał; razu jednego przyszedł do niego aplikant, który nie niepotrzebując, chciał się iedynie przekonać o sposobie myślenia tak głośnego z swej uczynności Pana, i prosił go najjużniej o wyiednanie mu pewnej posady, która obecnie ma wakować (dodał ciszej cokolwiek) w *Niebie*. O! bądź spokojny mój przyjacielu, możesz być pewnym moiego słowa, iż starać się będę najjużniej i pomówię z osobami od których ta posada zależy, abyś żądane miejsce otrzymał. Uśmiechnął się aplikant na to oświadczenie, iakoby chciał okazać radość z przyrzeczenia, a oddawszy ukłon odszedł, będąc iż nadto przekonany, że wysoki protektor nie zważał nawet o co go prosił, i że obietnice swoje iedynie z przyzwyczajenia a nie z chęci udzielenia pomocy obijał. — Trzeci bataljon grenadjarów gwardji *angielskiej* jest iedynym oddziałem wojskowym, który zbrojnie może wchodzić do *City* (starego miasta) *Londynu*, to jest z bagnetem u karabinów i z rozpostartymi chorągiewami. Ten przywilej nadano temu bataljonowi z powodu, że został zorganizowanym przez korporację *Londyńską*. — Można mieć wyobra-

zenie, co kosztuje wyprawa okrętów angielsk: na morze idących, z następujących szczegółów opatrzenia okrętu *Albjon* o 90 armatach, który wypłynął niedawno do *Gibraltaru*. W spiżarni tego okrętu znajduje się 3385 garncy rumu, 1008 funtów herbaty, 8,008 funt: cukru, 4,999 funt: czekolady, 1,000 funt: grochu, 4,800 funt: wieprzowiny, 2,290 funt: wołowiny, 10,000 funt: maki, 900 garncy octu. Hość bywała, drobia i innych zasóbów świeżych, jest w tej proporcji. — We Lwowie 27go z. m. za wyrokiem sądownym powieszono na szubienicy wieśniaka *Swilenko*, który przeszłego roku sarowadziwszy do swej chęty na nocleg żyda skupującego skóry, zabił go młotowicą.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY

Hr. Ożarowska Żona Jenerał, z Brzucy; Ryttel Wali: Oby: z hrzany; Maciejewski Anto: Oby: z Drażkowa; Złotnicki Leopold Dz: z Sławków; Wolski Adam Dz: z Żelazny; Sokółowski Hen. Dz: z Wielgiego; Dawid son Bogumił Artysta Dram: ze Lwowa; Szyncler Józ: Dz: z Kamienia; Gutman Ign: Oby: z Osieczyna.

DONIESIENIA.

Dnia 8 Lipca, wysła do Częstochowy P. Aniela *Wojtkowska*, lat 60 licząca, blondyna, mieszkająca pod Nr 2677 przy ulicy Bednarskiej, dotąd do domu niewróciła; straszkana córka i Syn, różnych środków użyli, wywiedzenia się o swej kochanej Matce; przeto upraszają Szan: Publiczności o doniesienie czy nie jest gdzie chorą.

W. J. W.

Podpisany właściciel KOŁOŚJI Semicin, z tamtej strony Wisły, mil 3 i 2 wersetu od Warszawy przy szosie Lubelskiej położonej, z Zebudowaniem, łowentarzem żywym, z Ogrodami, z zasiewem ozimym i ogrodowym, w Gminie Duchownskiej sytuowanej, mając chęć onej sprzedania w każdym czasie, poleca się życzącym. O warunkach sprzedaży dowiedzieć się można na miejscu.

Michał Gremser.

Przybywszy z Gubernji Kowieńskiej, upraszam JW. Marszałkowie *Downarowiczow*, aby raczyła wskazać swoje mieszkanie; ia zaś mi szkani w Hotelu Lit wskim pod Nr 12.

Wincenty Tarski.

AGRONOM, z prowadzeniem Gospodarstwa według różnych zasad obeznany i oddawaia temuż zawodowi poświęcający się, życzy przysiąc miejsce RZĄDCY DOBR, z obowiązkiem lub bez, sprawowania czynności Wojta Gminy. Osoby interesowane, raczą adresy swe złożyć lub też listy franko nadesłać do Pani Belu przy uli Długiej, w domu naprzeciw Łasotki-go zwanym, Magazyn Mod utrzymującej. Ogłaszający niniejsz, mógłby przysiąc miejsce ADMINISTRATORA lub RZĄDCY DOMU w Warszawie, i w takim razie deklarując złożyć odpowiednią kaucję.

Przy ulicy Senatorskiej pod Nr 454, przyjmuję się BIELIZNA do szycia, za pomierną cenę.



W dobrach Jabłon w Gub: Podlaskiej Pow: Radzyńskim, pomiędzy miastami Wisznicami i Jarczewem położonych, znajduje się na sprzedaż OWIEC z rasy wysoko poprawnej pochodzących, zdrowych, a zatem na lat 3 przyznajaniej do chowu doskonałych, sztuk 500, to jest SĄPOW 300 i MACIOR rodzajnych sztuk 200.



DOM murowany iedno piętrowy, ze Stajniami, Wozownią i Podwórz-m, pod Nr 8, w Ryнку Nowej Osady Zawusć, w Gub: Lubelskiej sytuowany, jest do sprzedania z własnej ręki; mający chęć kupna, zgłosić się może do właściciela Piotra Zalewskiego, listownie zaopłatą franko, lub osobiście, mieszkającego w Warszawie przy ulicy Piwnej pod Nr 114.



O dwie mil od Warszawy za Basińnem, w bok na prawo, przez wieś Sokółów w Komorowie, jest do sprzedania gromadka OWIEC poprawnych, przeszło 400 sztuk; wiadomość, umowa i zgoda na miejscu.



W dobrach Muszka 3 wiorsty w bok od stacji pocztowej Olsztew położonych, jest do zbycia 500 sztuk opasłych SĄPOW, razem lub częściowo.

Dzis rano ciepła stopni 10. Wczoraj w połud: 10. TEATR ROZMAITO: Jutro, 36ty raz *Stara Romantyczna*; JP. *Deryng* przedstawi *Wacława*, jako Ścią i ostatnią gościnną rolę. 11ty raz *Panna Mężatka*.

Dzis w kawiarni przy ul: Bielarskiej, w 3cim domu od rogu i po prawej stronie, idąc z ulicy Długiej, *Panny Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Odzi w kawiarni przy ul: Trębac: naprzeciw domu W. Stukellera, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Dzis w domu pod Nr 366 przy rogu ul: Arak: Przedmieście i Marjensstadt, na 1m pięttrze, w kawiarni, JP. *Modliński* z kompanją grać będzie.

Dzis w sowo otworzonej kawiarni w domu W. Doktora Malcza, przy rogu ulicy Arako: Przedm: i Bednarsk:, KWINTET Wolfa grać będzie.

Dzis w kawiarni przy ul: Freia N° 275, obok handlu Szmitnera, *Panny Noires* grać i śpiewać będą.

Odzi w kawiarni przy ul: Bielarskiej i Łowacz: w domu Lilpopa Nr 600, KWINTET *Chojnackiego* grać będzie.

Odzi w kawiarni przy ulicy Trębacskiej obok domu W. Steinkela: *Panny Ensmann* grać i śpiewać będą.

Dzis w kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Senack: JP. *Sepilman* grać będzie na instrumente złożonym z walch tabliczek drzewa i słomy, z towarzyszeniem kwartetu.

Jutro u *Matewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Sośdanie: Gęś z karpusia, Polędwica, Comber, Pieczeń barania, huzarska i cieleca. Potrawy, Kłopoty, Antrykot, Szynce, Koltety z rydzi, Raki, Grzyby. —